Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) CZWARTEK, 5 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU Nr 274

Sprawa Korei na Komisji Politycznej ONZ

Minister Wyszyński zapowiada

złożenie wniosku o pokojowym uregulowaniu konfliktu koreańskiego

NOWY JORK (PAP). — W ponie działek w Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych wznowiono dyskusję nad rezolucją 8 państw, mającą na celu przyczynienie się do tzw. „uregulowania" wojny w Korei, na warunkach, podyktowanych przez interwentów amerykańskich.

Pierwszy zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej — Wyszyński, który zdemaskował jako umyślne wypaczanie faktów oświadczenie delegata amerykańskiego Austina, który w dniu 30 września usiłował zrzucić na Związek Radziecki odpowiedzialność za wydarzenia w Korei.

Wyszyński oświadczył, że, jak to stwierdził Austin — wydarzenia w Korei są istotnie wyzwaniem, rzuconym Narodom Zjednoczonym. Należy jednak zbadać źródło tego wyzwania. Otóż źródłem tym jest **odmowa wykonania przez Stany Zjednoczone porozumienia anglo-amerykańsko-radzieckiego z 1945 r., potwierdzonego przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych, a dotyczącego utworzenia zjednoczonej, niezależnej i demokratycznej Korei.**

W ten sposób — powiedział Wyszyński — przedstawiciele USA już w latach 1946, 1947 i 1948 zademonstrowali kierunek polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

To właśnie było wyzwaniem rzuconym przez Stany Zjednoczone podstawowym zasadom porozumienia moskiewskiego.

Wyszyński wskazał na **terror stosowany przez klikę Li Syn Mana** wobec elementów demokratycznych podczas wyborów w Korei Południowej w 1950 r., z pogwałceniem wszystkich podstawowych zasad demokratycznych i oświadczył, że **w warunkach panującego wówczas terroru, wolne wybory były niemożliwe.**

Wyszyński stwierdził, że Stany Zjednoczone udzielały całkowitego poparcia faszystowskiej klice Li Syn Mana i oświadczył, że choć Komisja ONZ usiłowała „przedstawić w jasnych kolorach" sytuację w Korei Południowej, była jednak zmuszona przyznać, że klika Li Syn Mana stosowała terror wobec wszelkiej opozycji i gwałciła podstawowe prawa demokratyczne.

Wyszyński oświadczył, że **ucisk i terror stosowane przez klikę Li Syn Mana wywołały obecną wojnę domową w Korei.** Wskazał on następnie, że klika lisynmanowska uciskając naród w Korei Południowej przygotowywała jednocześnie agresję przeciwko północnym Koreańczykom. Odrzucając wszelkie próby pokojowego zjednoczenia Korei, klika lisynmanowska składała jawnie oświadczenia, podżegające do wojny i oznajmiała o swym zamiarze dokonania napaści na Koreę Północną. W toku tych przygotowań, klika lisynmanowska usiłowała przygotować również „front wewnętrzny" tłumiąc krwawo ruch partyzancki w Korei Południowej.

Wyszyński zacytował liczne oświadczenia i dokumenty, dowodzące, że **klika Li Syn Mana w myśl poleceń swych mocodawców amerykańskich prowadziła zakrojone na szeroką skalę i trwające ponad rok przygotowania do dokonania napadu na Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną.**

Fakty te — powiedział Wyszyński — są dobrze znane, lecz jeden spośród nich wybija się na pierwszy plan, a mianowicie: **północni Koreańczycy znaleźli w archiwach kliki lisynmanowskiej mapę strategiczną, dającą pełny obraz planów agresji południowych Koreańczyków na Koreę Północną.**

Po szczegółowym opisaniu tej mapy, Wyszyński oświadczył, że fakty te dowodzą kto jest rzeczywistym winowajcą i dementują w całej pełni oświadczenie Amerykanów o tym, że to Północna Korea rzekomo ponosi winę za „agresję".

Stany Zjednoczone przedstawiły fałszywy obraz przebiegu wydarzeń i to wypaczenie faktów doprowadziło do tego, że różne organa ONZ pogwałciły Kartę. Należy koniecznie położyć kres tej ignorancji w podejściu do faktów.

Nigdy dotychczas — oświadczył Wyszyński — określenie agresji nie było stosowane do **wojny domowej.**

Zasady prawa międzynarodowego i praktyki międzynarodowej zakazują ingerencji z zewnątrz do wojny domowej. Mimo to niektóre delegacje chcą ignorować prawo międzynarodowe.

Wyszyński zaznaczył, że rozdziały 6 i 7 Karty Narodów Zjednoczonych nie zawierają nic co dawałoby jakiekolwiek podstawy do uznania w drodze interpretacji — wojny domowej za agresję.

Zajścia w Korei powiedział Wyszyński — to wojna domowa, lecz ingerencja Stanów Zjednoczonych przekształciła ten konflikt w wojnę innego rodzaju z chwilą gdy USA

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Bohaterski naród radziecki

deleguje swych najlepszych synów na II Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju

MOSKWA (PAP) — Na terenie całego Związku Radzieckiego odbywa się z niesłabnącą siłą masowa kampania wyboru delegatów na Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju.

Najlepszych swych przedstawicieli deleguje na Konferencję bohaterska klasa robotnicza ZSRR, pełniąca od 3 miesięcy stachanowskie Warty Pokoju.

Robotnicy zakładów „Kalibr" powierzyli mandaty delegatów czołowym nowatorom produkcji — Mikołajowi Rosyjskiemu i Włodzimierzowi Utkinowi. Robotnicy zakładów im. **Mołotowa** w Gorkim powierzyli mandat wybitnemu racjonalizatorowi — Szkulewowi. Młodą komsomołkę, przodownicę pracy — Alinę Toporkową, wybrali na Konferencję robotnicy wielkich zakładów **„Siewierochod"** w Jarosławiu.

Masowa kampania wyborcza odbywa się w kołchozach, ośrodkach maszynowo-traktorowych i sowchozach. Wraz z masami pracującymi, delegatów na Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju wybierają radzieccy uczeni, artyści i literaci.

Na delegatów wybrano m. in.: artystkę — Jabłoczkinę, artystów — Kiedrowa, Tarasowa, Stiepanowa i wybitnych filmowców — Pyriewa i Dowżenkę. Kompozytorzy stolicy radzieckiej powierzyli mandaty delegatów znakomitym kompozytorom — **Szostakowiczowi, Chaczaturianowi, Glijerowi, Dunajewskiemu, Muradeli** i innym.

Kampania wyborcza delegatów na II Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju — trwa.

Delegacja polskich historyków marksizmu

na przyjęciu w Ambasadzie RP w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Dnia 2 bm. charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie — Zambrowicz — wydał przyjęcie z okazji pobytu w Moskwie delegacji polskich historyków marksizmu z kierownikiem Wydziału Historii Partii przy KC PZPR — tow. Daniszewskim na czele.

Na przyjęcie przybyli najwybitniejsi historycy radzieccy, członkowie Akademii Nauk ZSRR Grekow, Udalcow, Tarle i Drużynin, prof. Porszniew, rektor Akademii Nauk Społecznych przy KC WKP(b) prof. Nadtoczejew oraz wielu profesorów Akademii, rektor Wyższej Szkoły Partyjnej przy KC WKP(b) Mikronow, pracownicy Instytutu Słowianoznawstwa Akademii Nauk ZSRR oraz przedstawiciele radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych — Krasilnikow i Buszujew

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Nieprzerwaną falą

napływają zobowiązania produkcyjne

na cześć 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju

Do wszystkich fabryk, do wszystkich oddziałów dociera wezwanie huty „Pokój". Wszędzie na uroczystych zebraniach robotnicy podejmują czyn, zainicjowany przez hutników, przykładają swą cegiełkę do budowy potężnego gmachu Planu 6-letniego. Dają w ten sposób wyraz swym gorącym uczuciom dla Związku Radzieckiego, zrozumieniu ogromnej wagi i znaczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej, dzięki której naród polski dwukrotnie uzyskał niepodległość

Na dzień tej uroczystej i wielkiej rocznicy, robotnicy łódzcy przygotowują wspaniały podarek w postaci zrealizowanych zobowiązań, które wzbogacą naszą gospodarkę narodową nowymi setkami milionów złotych, wygospodarowanych drogą podniesienia wydajności i wzmożenia oszczędności

Co dzień napływają z terenu Łodzi nowe **zobowiązania załóg fabrycznych**

ZPW im. Niedzielskiego

Oto co pisze nam o czynie **robotników ZPW im. Niedzielskiego** nasz korespondent, **tow. Łukaszewicz:**

Cała załoga wyległa na podwórze fabryczne. Zainstalowane głośniki transmitowały przemówienia przewodniczącego rady i dyrektora naszych zakładów oraz wystąpienia przodowników pracy, którzy składali **uroczyste zobowiązania.** Zebranie przeobraziło się **w potężną manifestację na cześć Związku Radzieckiego, Tow. Stalina i Tow. Bieruta.** Każde wystąpienie załoga witała burzliwymi i gorącymi oklaskami. Bo też ogromne znaczenie mają dla naszych zakładów zobowiązania, podjęte na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. **Dzięki oszczędnej gospodarce, dzięki większej wydajności, damy Państwu około 30,5 miliona złotych.** Robotnicy nasi postanowili pracować metodą **Lidii Korabielnikowej,** usprawnić swą pracę, pogłębić współzawodnictwo.

ZPDz. im. Duracza

„Od dawna już nurtowała naszą załogę myśl o uczczeniu czynem 33 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej — pisze korespondent z ZPDz. im. Duracza, **tow. Boruch.** — Daliśmy temu wyraz na zebraniu, na którym spontanicznie podjęliśmy zobowiązania produkcyjne. Wiele pracownic prasy konfekcyjnej oraz overlocków postanowiło **zwiększyć o 25 proc. wykonanie swych baz akordowych. Pracownicy wykończalni dadzą w bieżącym miesiącu 10 tysięcy sztuk konfekcji ponad plan. Cała załoga postanowiła wykonać plan roczny ilościowy i wartościowy o 7 dni wcześniej, niż zobowiązała się w Czynie 1-Majowym, tj. do 23 października.**

ZPW im. Wiosny Ludów

Robotnicy ZPW im. Wiosny Ludów z wielkim entuzjazmem włączają się do współzawodnictwa w celu uczczenia XXXIII rocznicy Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Oddział I tych zakładów wykona dodatkowo do 6. 11. 6 tys. metrów tkanin oraz 2.800 kg przędzy.

Oddział II uruchomi w październiku 12 dwójek kortowych. 11 tkaczy tego oddziału zobowiązało się podnieść wydajność od 1 do 2 proc.

Oddział III da 2.100 kg przędzy oraz 2.700 metrów tkanin ponad plan.

Oddział IV wykona dodatkowo 20.000 metrów tkanin. Majstrowa cerowalni ob. Pietrzak zobowiązała się doszkolić cerowaczki nie wykonujące baz.

Pracownicy oddziału V wyprodukują dodatkowo 2.300 kg przędzy.

Palacz z oddziału VI ob. Chajt biorąc przykład z doświadczeń Lidii Korabielnikowej zobowiązał się zaoszczędzić 500 kg węgla dziennie. Oddział ten wykona dodatkowo 1.500 kg przędzy oraz 2.300 m tkanin.

Oddział VIII da 1.300 kg przędzy ponad plan.

Poza tym załoga im. Wiosny Ludów zobowiązała się upłynnić zbędne remanenty na sumę 31 milionów złotych oraz podnieść odsetek produkcji primy z 86 do 87 proc. Załoga zakładów zaoszczędzi oraz da dodatkową produkcję do dnia 6 listopada wartości ponad 68 milionów złotych

Powszechny Dom Towarowy

Również i pracownicy łódzkiego handlu uspołecznionego włączają się do narastającej z dnia na dzień **fali zobowiązań,** podejmowanych dla uczczenia **33 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.**

Na odbytym w poniedziałek uroczystym zebraniu załoga PDT podjęła zobowiązania, zapowiadające obniżenie kosztów handlowych i podniesienie sprawności obsługi klientów. W uchwalonej przez pracowników PDT rezolucji czytamy m. in. nymi:

„Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że każde nasze osiągnięcie na odcinku gospodarczym podnosi potęgę obronną naszej Ojczyzny i wzmacnia międzynarodowe siły obozu pokoju. Dlatego też, włączając się do tej olbrzymiej fali entuzjazmu, który ogarnął całą klasę robotniczą Łodzi i kraju, w odpowiedzi na apel huty „Pokój" zobowiązujemy się oprócz podjętych już zobowiązań długofalowych obniżyć w ciągu października **koszty handlowe**

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Armia Ludowa walczy zaciekle

z nacierającymi wojskami amerykańskimi

PEKIN (PAP). — We wtorkowym komunikacie wieczornym dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej podało, że jednostki Armii Ludowej prowadziły na wszystkich frontach zaciekłe walki z nacierającym nieprzyjacielem.

W rejonie Seulu jednostki Armii Ludowej powstrzymały ofensywę nieprzyjaciela, który usiłował przerwać linie obronne Armii Ludowej i zadały mu duże straty.

Dnia 2 października oddziały Armii Ludowej silnym kontratakiem odrzuciły nieprzyjaciela, który usiłował rozwinąć natarcie na północ od Seulu. W walkach tych oddziały Armii Ludowej zniszczyły 5 czołgów amerykańskich oraz wiele innego sprzętu wojennego.

NIE USTAJĄ BARBARZYŃSKIE NALOTY NA MIASTA KOREAŃSKIE

PEKIN (PAP). — Jak donoszą z Phenjan, lotnictwo amerykańskie w dalszym ciągu w barbarzyński sposób niszczy miasta Korei.

Ponad 30 bombowców dokonało barbarzyńskiego nalotu na miasto Hamhyn, zrzucając ponad 600 bomb burzących i zapalających. Setki kobiet, dzieci i starców zginęło lub odniosło rany. Zburzono instytut ekonomiczny, szkołę średnią oraz szkołę podstawową, jak również dziesiątki domów mieszkalnych.

Po doświadczenia i naukę

Wycieczka 100 przodowników pracy z PGR-ów

wyjechała do Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). — 3 bm., w godzinach rannych wyjechała do Związku Radzieckiego 100-osobowa **wycieczka** robotników rolnych — przodowników pracy, która w czasie 4-tygodniowego pobytu w ZSRR zapozna się z osiągnięciami i doświadczeniami radzieckich Państwowych Gospodarstw Rolnych. Wycieczkę prowadzi wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych — Tkaczow.

Na Dworcu Gdańskim żegnali odjeżdżających m. in.: minister Rolnictwa i RR — ob. Dąb-Kocioł i kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — tow. Pszczółkowski. W pożegnaniu wziął również udział radca Ambasady Związku Radzieckiego — Zaikin.

* * *

Wśród uczestników wycieczki do Związku Radzieckiego znajdują się wybitni przodownicy pracy PGR, **traktorzyści, brygadziści, chlewmistrze, oborowi, dojarki, owczarze, kierownicy zespołów** i inni, którzy swoją wydajną i twórczą pracą przyczyniają się do zagospodarowania swoich wzorowych, socjalistycznych gospodarstw rolnych. **Pragną oni nauczyć się jeszcze lepiej gospodarować, jadą po wzory i naukę do samego jej źródła — do radzieckich Państwowych Gospodarstw Rolnych.**

Jedzie do Związku Radzieckiego **ob. Jacakowa,** była robotnica rolna, obecnie przewodnicząca Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa, która chce się zapoznać ze zdobyczami socjalnymi radzieckich robotników rolnych. Jedzie z nią **chlewmistrz zespołu PGR — Kobierzycko z okręgu łódzkiego ob. Stanisław Korzeniowski,** przodownik pracy, odznaczony orderem „Sztandar Pracy" II klasy, który wykonuje przeciętnie 305 procent normy. Prowadzona przez niego chlewnia stawiana jest innym za wzór racjonalnej hodowli.

Spośród innych uczestników wycieczki wyróżnia się energiczny kierownik zespołu PGR — Głosków z okręgu warszawskiego — ob. Maria Rak, robotnica rolna, odznaczająca się wybitnie zdolnościami organizacyjnymi. Wysłana na naukę do Centralnej Szkoły Administracji Rolnej w Elblągu była jedną z najlepszych słuchaczy tej szkoły i egzamin końcowy zdała z I lokatą.

W nagrodę za postępy w nauce Centralny Zarząd PGR awansował ją na kierownika zespołu.

Jadący z nią brygadzista polowy zespołu PGR — Kołaczkowo z okręgu poznańskiego — ob. Marcin Adamski zdobył tytuł przodownika pracy za sprawne i szybkie przeprowadzenie sprzętu zboża w czasie żniw.

W wycieczce do Związku Radzieckiego biorą udział słynni traktorzyści PGR — ob. Magdalena Figur, z okręgu PGR Gdańsk i Stefan Marczak z okręgu PGR — Opole, oboje odznaczeni orderem „Sztandar Pracy".

Inny jadący z nimi w jednej grupie robotnik rolny ob. Feliks Kaszkowiak z zespołu PGR Lubliniecko na Ziemi Lubuskiej jest brygadzistą owczarni — przodownikiem pracy, który dzięki troskliwej pielęgnacji owiec uzyskuje przeciętnie ok. 5 kg wełny od jednej owcy.

Kaszkowiak posiada obecnie w swojej owczarni 473 owce.

Nowy konkurs „Głosu"

z nagrodami

LICZBY * 6 * PLANU LETNIEGO

— patrz str. 4

Wrześniowy plan wydobycia węgla wykonany w 100 proc.

WARSZAWA (PAP). — We wrześniu br. przemysł węglowy wykonał plan wydobycia węgla w 100 proc. Przeciętne wydobycie w dniu roboczym było o 17 tys. ton wyższe, niż we wrześniu ub. r., zaś wydajność pracy na dniówkę o 30 kg wyższa niż w sierpniu rb.

We wrześniu rb. najlepsze wyniki osiągnęły Zabrskie i Rybnickie Zakłady Przemysłu Węglowego.

Górnicy włączają się masowo do Czynu Październikowego

deklarując przekroczenie nowych norm

KATOWICE (PAP) — W licznych kopalniach górnicy, dokumentując swą radość z wprowadzenia nowego systemu norm i płac, występują z nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi i włączają się masowo do czynu dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Socjalistycznej i II Światowego Kongresu Pokoju.

W kopalni **„EMINENCJA"** kilkudziesięciu górników podjęło zobowiązanie zwiększenia wydajności pracy i zadeklarowało przekroczenie nowych norm od 15 do 35 proc.

W kopalni im. **J. STALINA** 18 górniczych zespołów produkcyjnych, postanowiło dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju realizować swe zadania produkcyjne w 110 proc.

Górnicy kop. **„SOŚNICA"** już do godz. 10 rano w poniedziałek złożyli 160 zobowiązań, w których postanawiają wysoko przekroczyć nowe normy. M. in. rębacz chodnikowy, Józef Dobrowolski, zobowiązał się wykonać 200 proc. nowej normy.

Masowo również podejmują zobowiązania przekroczenia nowych norm górnicy kop. **„KATOWICE"**, gdzie już w godzinach rannych złożono 135 zobowiązań.

Czołowy górnik polski, rębacz chodnikowy — **Wiktor Markiewka,** postanowił dla uczczenia rocznicy wielkiego zwycięstwa październikowego zrealizować normę produkcyjną w 350 procentach.

Z wielu innych kopalni napływają meldunki o podjętych przez górników zobowiązaniach produkcyjnych dla uczczenia wielkiej rocznicy.

Komunikat

Dnia 5 października o godz 17 w świetlicy RSW „Prasa" przy ul. Żwirki 17 odbędzie się narada korespondentów „Głosu Robotniczego" z terenu Łodzi.

Porządek dzienny:

1. **Informacje polityczne.**
2. **Omówienie nadesłanych korespondencji oraz nakreślenie planu pracy na mies. październik.**
3. **Dyskusja.**

KOMUNIKAT

Dnia 8 października br. o godzinie 10, w sali „Melodram" w gmachu ORZZ w Łodzi, ul. Traugutta Nr 18, odbędzie się

Wojewódzka Konferencja Obrońców Pokoju

Wszyscy delegaci i zaproszeni goście są proszeni o punktualne przybycie.

Narody przygotowują się do Światowego Kongresu Pokoju

Na całym świecie, we wszystkich krajach trwają przygotowania do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Wiadomości z wszystkich krajów wskazują na olbrzymie znaczenie, jakie narody przywiązują do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Na pierwszy plan wybijają się przygotowania w Związku Radzieckim, gdzie pod Apelem Sztokholmskim złożono ponad 115 milionów podpisów. Akcja pokojowa ludzi radzieckich nie ograniczyła się do składania podpisów. Każdy podpis poparty był zobowiązaniami produkcyjnymi. Każdemu podpisowi towarzyszyły tony węgla, metry tkanin, kwintale zboża wyprodukowane ponad plan.

16 października rozpocznie się w Moskwie II Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju. W całym kraju odbywają się wybory delegatów na Konferencję. Zbiegają się one z historycznymi uchwałami o budowie gigantycznych kanałów, elektrowni, zapór wodnych. Twórczy i pokojowy entuzjazm ludzi radzieckich, ich wola powstrzymania zbrodniczej ręki agresorów znajdzie pełny wyraz na Konferencji.

Przygotowania do Światowego Kongresu Obrońców Pokoju są również w pełnym toku w Chinach Ludowych oraz w krajach demokracji ludowej. Dziś już pod Apelem Sztokholmskim znalazły się podpisy **138 milionów Chińczyków.** Chiński Komitet Obrońców Pokoju podał, że w najbliższym czasie cyfra ta wzrośnie do 200 milionów.

Polskie społeczeństwo przygotowuje się do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, podejmując liczne zobowiązania produkcyjne dla uczczenia rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz Kongresu. Widzi ono bowiem słusznie związek między tymi oboma wydarzeniami. 33 lata temu powstawało do życia w wyniku zwycięskiej rewolucji państwo, które od pierwszej chwili niezłomnie i konsekwentnie prowadzi politykę utrwalania pokoju i współpracy między narodami. Dziś narody radzieckie kroczą w awangardzie ruchu w obronie pokoju, a imię Wielkiego STALINA nierozerwalnie związane jest z walką, jaką ludzkość pod jego przewodnictwem prowadzi o wytrącenie broni z ręki agresorom.

Coraz większej siły nabierają przygotowania do Kongresu w krajach kapitalistycznych. **We Francji, gdzie pod Apelem Sztokholmskim znalazło się ponad 15 milionów podpisów, trwa ostra walka ludu francuskiego przeciwko przygotowaniom wojennym, przeciwko zaprzęganiu Francji w rydwan agresywnej polityki USA.**

W całym kraju odbywają się masowe zebrania, na których bojownicy o pokój omawiają zagadnienia związane z przygotowaniami do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, omawiają zagadnienie wzmożenia walki przeciwko rządowi, który idąc na pasku amerykańskich imperialistów prowadzi politykę zgubną dla Francji.

Naród włoski donosi o 16 milionach zebranych podpisów, niemiecki o 20 milionach, co oznacza, że co trzeci Niemiec potępia użycie broni atomowej, potępia zbrodniarzy wojennych. Nawet tam, gdzie sroży się najokrutniejszy terror, jak np. w Grecji, Jugosławii czy Hiszpanii frankistowskiej ruch w obronie pokoju rozwija się; w krajach tych nielegalnie zebrano już setki tysięcy podpisów.

5 milionów Japończyków, mimo terroru Mac Arthura podpisało Apel. 2,5 miliona obywateli amerykańskich, mimo groźby utraty pracy, procesu, więzienia wypowiedziało się przeciwko wojnie, za pokojem, za solidarnością z obozem pokoju.

Z Finlandii, z Kolumbii, z Australii, z Austrii, z Brazylii, z Portugalii, z Burmy donoszą o wiecach, konferencjach, kongresach obrońców pokoju, na których miliony uczciwych ludzi wypowiedziały się przeciwko amerykańskim agresorom, za jak najenergiczniejszym przeciwstawieniem się zbrodniczym planom amerykańskich głosicieli wojny atomowej. We wszystkich krajach akcja zbierania podpisów i przygotowania do Światowego Kongresu Pokoju przebiega pod hasłem: „Ręce precz od Korei", przy masowym potępianiu amerykańskich agresorów.

Partie komunistyczne i robotnicze oraz organizacje związkowe, wchodzące w skład Światowej Federacji Związków Zawodowych, wydatnie pomagają obrońcom pokoju w przygotowaniach do II Kongresu, pomagają im w wypracowaniu nowych zadań, jakie nakładają na nich wypadki na świecie.

Zgodnie z uchwałami praskimi bojownicy o pokój domagają się redukcji wszelkich zbrojeń, żądają zakazania wszelkich form propagandy wojennej.

Podpalacze świata, którzy początkowo w swojej propagandzie starali się świadomie umniejszyć znaczenie ruchu w obronie pokoju, dziś zdają sobie doskonale sprawę, że ten zorganizowany, ogólnoświatowy ruch krępuje im ręce. I dlatego **bojownicy o pokój są w krajach kapitalistycznych przedmiotem wściekłej nagonki.** Celują w tym prawicowi przywódcy socjaldemokracji: Moch, Bevin, Deakin, Saragat, Spaak, Schumacher — nazwiska tych ludzi są ściśle związane z przygotowaniami do wojny imperialistycznej. Ich podpisy znajdują się pod decyzją wskrzeszenia Wehrmachtu, pod uchwałami o tworzeniu faszystowskich bojówek, obozów koncentracyjnych dla demokratów, o aresztowaniu i wysiedlaniu obrońców pokoju.

Labourzystowscy bonzowie niejednokrotnie dawali wyraz swej nienawiści do ruchu obrońców pokoju. I dlatego decyzja labourzystowskiego rządu Wielkiej Brytanii, odmawiającego wiz wjazdowych członkom Komitetu Organizacyjnego Kongresu, mającego odbyć się na terenie Wielkiej Brytanii, nikogo nie zaskoczyła. Obrońcy pokoju zrozumieli ją jako dowód strachu przed ich potężnym ruchem, jako dowód zupełnego podporządkowania się rządu brytyjskiego dyrektywom amerykańskiego Departamentu Stanu.

Łudzą się labourzystowscy wykonawcy amerykańskich dyrektyw, sądząc, że są w stanie przy pomocy szykan wizowych, zahamować dalszy rozwój ruchu w obronie pokoju. Ruch ten, wyrastający z najistotniejszego dążenia ludzkości, jest dostatecznie silny, by przełamać wszelkie przeszkody na drodze swego rozwoju, na drodze wykonania swego historycznego zadania — niedopuszczenia do nowej wojny.

Sprawa Korei na Komisji Politycznej ONZ

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej).

wtrąciły się przemocą, by dopomóc reakcjonistom cenionym przez imperialistów amerykańskich.

Wyszyński wskazał dalej, że uchwały Rady Bezpieczeństwa z 25 i 27 czerwca, oraz z 27 lipca, powzięte z wyraźnym pogwałceniem postanowień Karty Narodów Zjednoczonych **były po prostu próbami zasłonięcia parawanem ONZ haniebnej interwencji Stanów Zjednoczonych w Korei.** Po to, by przeprowadzić ten manewr, Stany Zjednoczone wywarły nacisk na zależne od nich pod względem gospodarczym kraje, oświadczając, że jeśli kraje te nie poprą bezprawnej decyzji „Narodów Zjednoczonych" w sprawie Korei, to przestaną otrzymywać fundusze i dostawy przewidziane w planie Marshalla.

Wyszyński dodał, że rezolucja 8 państw przedstawiona Komisji Politycznej do rozpatrzenia **gwałci wyraźnie Kartę Narodów Zjednoczonych** i zmierza do zamaskowania bezprawnej interwencji USA w Korei oraz do usprawiedliwienia dalszej okupacji Korei przez wojska amerykańskie.

W konkluzji Wyszyński stwierdził, że delegacja radziecka będzie głosowała przeciwko rezolucji 8 państw, będącej absolutnie nie do przyjęcia. Delegacja radziecka przedstawi własną rezolucję, — może być łącznie z innymi delegacjami.

Wyszyński dodał, że delegacja radziecka przedstawi także rezolucję, proponującą, by Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych zaleciło położenie kresu naruszaniom Konwencji Haskiej znajdującym swój wyraz w okrutnym bombardowaniu otwartych miast.

Wyszyński oświadczył, że delegacja radziecka będzie się domagała rozwiązania Koreańskiej Komisji ONZ ponieważ Komisja ta nie wykonała swych obowiązków i pogwałciła Kartę Narodów Zjednoczonych.

Haniebna akcja anglosaskich rozłamowców nie zdołała osłabić ŚFZZ

Oświadczenie Louis Saillanta w V rocznicę powstania Federacji

GENEWA (PAP) — Jak donoszą z Paryża, w związku z V rocznicą powstania ŚFZZ sekretarz generalny Louis Saillant udzielił wywiadu „Humanite", w którym oświadczył m. in.:

ŚFZZ opierając się na naszym statucie od 5 lat, mimo haniebnego rozłamu, dokonanego przez agentów imperializmu, liczy obecnie 78.000.000 członków we wszystkich krajach, podczas gdy w roku 1945 liczyła 65 mln. Klasa robotnicza odniosła podwójne zwycięstwo — zwycięstwo nad faszyzmem i zrealizowanie międzynarodowej jedności związkowej.

Po omówieniu zasadniczych postanowień statutu Saillant napiętnował haniebny rozłam, dokonany w styczniu 1949 roku przez Deakina, Carey'a i Kupersa, stwierdzając, że rozłam ten nie zdołał osłabić ŚFZZ.

Saillant podkreślił w zakończeniu konieczność jedności akcji pracujących w walce o pokój, przeciwko podżegaczom wojennym, w walce o realizację postulatów robotniczych, przeciwko ciężarom wyścigu zbrojeń.

Protest komitetu organizacyjnego II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

przeciwko dyskryminacyjnym zarządzeniom W. Brytanii

PRAGA (PAP). — Komitet organizacyjny II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w wydanym komunikacie protestuje przeciwko decyzji władz brytyjskich, zabraniającej sekretarzowi generalnemu Stałego Komitetu Obrońców Pokoju Jean Laffittowi oraz członkom komitetu organizacyjnego II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju wstępu na terytorium Wielkiej Brytanii.

Komitet organizacyjny przyjął do wiadomości fakt wymiany listów między przedstawicielami angielskiego ruchu pokoju a premierem Attlee, który zmuszony był oświadczyć na piśmie, iż w jego kraju nie istnieje „żadna siła mogąca zabronić odbycia Kongresu".

Komitet organizacyjny podkreśla wspaniałe przygotowanie do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju na całym świecie.

Komitet postanowił kontynuować wysiłki w kierunku pokonania wszelkich trudności, jakie mogłyby wyniknąć w organizowaniu II Światowego Kongresu w Wielkiej Brytanii w wyznaczonym terminie.

Komitet organizacyjny apeluje do wszystkich przyjaciół pokoju na całym świecie, aby przeciwstawili się mniejszości, usiłującej wykorzystać napiętą sytuację międzynarodową w celu stłumienia głosu narodów, występujących przeciwko wojnie.

Napływają zobowiązania produkcyjne

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

z 6,28 do 5,5 proc. Utworzonych zostanie również **10 brygad wzorowej obsługi klientów. Zobowiązujemy się wzmóc naszą pracę na terenie koła TPPR."**

Miejski Handel Detaliczny

Z wielkim entuzjazmem podejmowała załoga **MHD (Artykuły Przemysłowe)** zobowiązania **dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji.**

Postanowiono **przyspieszyć o 27 proc. cykl obrotu towarowego** (w porównaniu z sierpniem) **upłynniając w ten sposób do końca roku rezerwy towarowe na ogólną sumę 585 miln. zł.** Oprócz tego przez wprowadzenie jak najdalej idących oszczędności, zarówno w biurach, jak i na terenie poszczególnych sklepów, **zaoszczędzi się w IV kwartale 101 mil. złotych.** Postanowiono również zmniejszyć ilość pracowników nieoperatywnych tak, aby ich stosunek do sprzedawców wynosił 1 do 1. Oddział inwestycji zobowiązuje się **wykonać roczny plan sieci do dnia 15 października,** a do 15 grudnia **podwyższyć ogólną ilość sklepów do 310.** Do dnia 15 listopada br. oddane zostaną do użytku sklepy hali targowej.

Rada zakładowa MHD postanowiła **otworzyć przedszkole dla 200 dzieci i żłobek dla 50 oraz wspólnie z Ligą Kobiet i ZMP zorganizuje świetlicę dla pracowników MHD.**

Poza wymienionymi już zobowiązaniami, podjętych zostało wiele indywidualnych przez poszczególne sklepy miejskiego handlu. Ich pełna realizacja przysporzy naszej gospodarce narodowej **nowe wielomilionowe sumy oszczędności,** przyczyni się **do usprawnienia techniki handlu i polepszenia zaopatrzenia świata pracy.**

ZMP-owcy gdańscy pobili rekord Polski w układaniu cegieł

GDAŃSK (PAP) — Trójka murarzy ZMP-owskich z SPB w Gdańsku zobowiązała się uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej ustanowieniem nowego ogólnopolskiego rekordu w układaniu cegieł systemem trójkowym. Według ostatnich meldunków trójka ta w składzie: murarz Kruczkowski, pierwszy podręczny Świderski i drugi podręczny Dul zobowiązanie swe już wykonała, układając w ciągu 8 godzin 50.620 cegieł. Dotychczasowy rekord Polski tym systemem wynosił 44.600 cegieł.

Inauguracja roku akademickiego w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej (SINOT)

Aula Politechniki Łódzkiej przy ul. Gdańskiej zapełniła się wczoraj po brzegi słuchaczami Łódzkiej Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej (SINOT). Pięknie udekorowana czerwonymi flagami oraz portretami aula nie może wprost pomieścić wszystkich słuchaczy oraz zaproszonych gości, którzy przybyli tutaj **na inaugurację roku akademickiego.**

Na salę przybyli sekretarz KŁ PZPR **tow. Marian Kuliński,** rektor Politechniki Łódzkiej **prof. dr Osman Achmatowicz,** prezes Naczelnej Organizacji Technicznej **inż. Jarzębiński,** przodownicy pracy i racjonalizatorzy.

Rektor Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej — prof. Hecht dokonuje uroczystego otwarcia nowego roku akademickiego, po czym głos zabiera sekretarz KŁ PZPR tow. Kuliński, który w przemówieniu swym oświadczył m. in.:

„Otwarcie nowej Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej NOT jest wielkim osiągnięciem klasy robotniczej. Szkoła ta ma dostarczyć krajowi naszemu nowych wykwalifikowanych inżynierów i techników, dla realizacji naszego Planu 6-letniego. Wierzymy, że słuchacze tej nowej uczelni sprostają zadaniom jakie nakłada na nich Partia i Rząd."

Długimi i niemilknącymi brawami przywitali słuchacze przemówienie przodownika pracy z ZWAT — **tow. Nawrockiego.**

Następnie głos zabiera rektor **tow. Hecht.** — Waszym zadaniem — powiedział rektor — jest uczyć się pilnie, aby dostarczyć naszemu przemysłowi nowych inżynierów i techników dla szybkiej realizacji gigantycznego Planu 6-letniego. W pracy i nauce korzystać będziecie szeroko z osiągnięć wspaniałej nauki radzieckiej.

W imieniu słuchaczy Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej głos zabiera ZMP-owiec **ob. Kazanecki,** który mówi o wielkich i pięknych zadaniach stojących przed studentami uczelni. — W swej pracy i nauce będziemy zawsze wzorować się na naszych towarzyszach — komsomolcach — kończy swe przemówienie ob. Kazanecki.

Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Opierając się na przodującej nauce radzieckiej — będziemy przyswajać sobie socjalistyczne metody pracy, będziemy pomagać naszym przodownikom i racjonalizatorom w ustalaniu i kontrolowaniu nowych norm technicznych, od których zależne jest uzyskanie coraz to wyższych wyników pracy a tym samym przyspieszenie realizacji Planu 6-letniego, planu zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce".

Odśpiewaniem „Międzynarodówki" zakończyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej w Łodzi.

Socjalistyczne budownictwo wyzwala twórcze siły narodu

Pozdrowienia Lidii Korabielnikowej dla uczestników I ogólnopolskiej narady korabielnikowców

WARSZAWA (PAP) — W szesnastym dniu obrad I ogólnopolskiej korespondencyjnej narady korabielnikowców, toczącej się na łamach „SZTANDARU MŁODYCH", zabrała głos inicjatorka kompleksowej oszczędności — brygadzistka moskiewskiej fabryki obuwia „Komuna Paryska" — Lidia Korabielnikowa.

Korabielnikowa przesłała pozdrowienia uczestnikom narady, życząc nowych sukcesów w pracy i w budowie zrębów socjalizmu. Dzieląc się swymi doświadczeniami Korabielnikowa oświadczyła m. in.: „Kompleksową oszczędność materiału otrzymujemy przede wszystkim w wyniku dokładnej znajomości procesów produkcji. Zorganizowaliśmy w naszej brygadzie tzw. samokontrolę. Polega ona na tym, że robotnicy kontrolują jeden drugiego, sprawdzają jak wykonana jest produkcja poszczególnych operacji i czy nie ma braków.

Drugim ważnym warunkiem, bez którego nie można mówić o kompleksowej oszczędności, są wysokie kwalifikacje naszych robotników. Opanowali oni przodującą technikę w kółkach technicznych, w szkołach stachanowskich i znają cały proces fabrycznej produkcji obuwia.

Socjalistyczne budownictwo — wielka idea Lenina-Stalina wyzwala w ludziach radzieckich wciąż nowe twórcze siły — oświadczyła dalej Korabielnikowa. — Pracujemy dla siebie, dla swojego, socjalistycznego państwa — a nie dla kapitalistów. Dlatego człowiek radziecki stara się pomnożyć bogactwo i kulturę swojej ukochanej ojczyzny".

W czasie narady zabrał również głos, naczelny dyrektor Państwowych Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego im. Wojska Polskiego w Łodzi — Michał Malczyński stwierdzając, że w przemyśle dziewiarskim można wprowadzić kompleksową oszczędność. Wezwał on wszystkich dziewiarzy, do podjęcia apelu Korabielnikowej w swoich fabrykach.

Prasa radziecka o warszawskiej konferencji obrońców pokoju

MOSKWA (PAP) — Dziennik „Izwiestia" zamieścił informacje TASS z Warszawy o konferencji obrońców pokoju, która odbyła się przed paru dniami w stolicy.

Dziennik podkreśla, że konferencja warszawska zamanifestowała jedność społeczeństwa stolicy Polski Ludowej w walce o pokój.

Konferencja przekształciła się w manifestację wdzięczności i miłości ludności Warszawy do Związku Radzieckiego — ostoi pokoju na całym świecie i do Chorążego pokoju — Generalissimusa Stalina.

Reakcyjny rząd odrzucił słuszne żądania robotników

Klasa robotnicza Austrii przystąpiła do zapowiedzianego strajku powszechnego

WIEDEŃ (PAP). — Rząd austriacki odrzucił postulaty wysunięte przez ogólnoaustriacką konferencję członków rad zakładowych w sprawie uchylenia krzywdzącego robotników układu cen i płac, lub też znaczniejszej podwyżki płac i wprowadzenia ustawowej kontroli cen. W związku z tym, zgodnie z zapowiedzią konferencji, na terenie całej Austrii rozpoczął się wczoraj strajk powszechny.

Z całej Austrii bez przerwy napływają wiadomości, świadczące, iż robotnicy solidaryzują się z uchwałami ogólnoaustriackiej konferencji rad zakładowych. W wielu miastach doszło do demonstracji robotniczych. Jest rzeczą charakterystyczną, że nawet aktywiści Partii Socjalistycznej, mimo niesłychanego nacisku prawicowego kierownictwa partii, zmuszeni są, wobec zdecydowanej postawy robotników, do odrzucenia układu cen i płac.

Tak np. układ ten został odrzucony przez konferencję socjalistycznych mężów zaufania okręgu Linz i Urfahr, przez konferencję młodzieżowej organizacji Partii Socjalistycznej w Dolnej Austrii itd.

Sytuacja w całym kraju jest napięta. Do spotęgowania napięcia przyczynił się rząd austriacki, który zagroził użyciem siły przeciwko robotnikom, walczącym o swe żywotne interesy oraz zwrócił się do dowództwa wojsk amerykańskich z prośbą o użycie amerykańskiej policji wojskowej przeciwko demonstrującym robotnikom. Wywołało to powszechne oburzenie w całym kraju.

„Oesterreichische Volksstimme" wzywa rząd austriacki, by ustąpił wobec słusznych żądań robotniczych i by nie przekładał swego prestiżu nad zdrowy rozsądek. Jeśli rząd nie wyjdzie ze swego zaślepienia — pisze dziennik — to będzie miał strajk, jakiego nie znała dotychczas Austria. Klasa robotnicza Austrii nie ma dłużej zamiaru być ofiarą awanturniczej polityki gospodarczej rządu.

Przestrzegajmy zasad higieny

Chorych na choroby zakaźne trzeba niezwłocznie izolować

Okres jesienny sprzyja zazwyczaj szerzeniu się chorób zakaźnych, co związane jest m. in. ze spożywaniem surowych owoców itd. Zjawisko to występuje również w roku bieżącym i kilka dni temu zanotowano w Zgierzu wypadki zachorowań na dur brzuszny.

W dniu wczorajszym stwierdzono również wypadki zachorowań w Łodzi.

Wprawdzie choroba przebiega w sposób łagodny, ale mimo to konieczna jest świadoma i społeczna postawa społeczeństwa, aby zapobiec niebezpieczeństwu szerzenia się choroby i ułatwić władzom sanitarnym ich pracę w dążeniu do izolowania chorych od zdrowego otoczenia i zabezpieczenia osób zdrowych przed infekcją.

Jak wiadomo, zatajenie choroby zakaźnej i próba leczenia jej w domu naraża wszystkich domowników na niebezpieczeństwo zarażenia się i sprzyja szerzeniu się jej, a poza tym naraża chorego na komplikacje.

Dlatego jest rzeczą konieczną, ażeby każdy świadomy obywatel w wypadku uzasadniającym jakiekolwiek podejrzenie zachorowania na tyfus, zawiadomił władze sanitarne, które chroniąc zdrowe otoczenie przed niebezpieczeństwem zarażenia zapewnią jednocześnie osobie chorej troskliwą, a zarazem fachową opiekę szpitalną.

Przy sposobności przypominamy, że zachowując elementarne zasady higieny uniemożliwiamy szerzenie się duru. Należy więc możliwie najczęściej myć ręce, **MLEKO** i wodę należy pić tylko w stanie przegotowanym; owoce należy przed spożyciem starannie myć przegotowaną wodą; trzeba również możliwie często dezynfekować ustępy.

Ponieważ nie wszyscy mieszkańcy Łodzi przeszli w swoim czasie szczepienie ochronne na tyfus brzuszny, rozpoczęto w dniu wczorajszym w niektórych fabrykach łódzkich przeprowadzanie dodatkowych szczepień.

W dniu dzisiejszym prace te będą prowadzone w dalszym ciągu.

Trzeba jednakże pamiętać, że najbardziej skutecznym środkiem do zwalczenia niebezpieczeństwa rozszerzenia się choroby jest szybkie izolowanie chorych od zdrowego otoczenia w wypadku zaistnienia jakiegokolwiek podejrzenia.

Proces „Świadków Jehowy" w Berlinie

BERLIN (PAP) — We wtorek przed sądem Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Berlinie rozpoczął się proces przeciwko grupie szpiegów i agentów wywiadu amerykańskiego, uprawiających swą krecią działalność w szeregach amerykańskiej sekty religijnej pod nazwą „Świadkowie Jehowy".

Jak wynika z odczytanego aktu oskarżenia, podsądni w ramach szczegółowo opracowanego planu i pod przykrywką działalności religijnej uprawiali zakrojone na szeroką skalę szpiegostwo polityczne i gospodarcze, zbierając m. in. dane, dotyczące ilości i rozmieszczenia lotnisk w NRD, policji ludowej, wielkich zakładów przemysłowych itp. Za działalność swą byli sowicie opłacani.

Doroczna konferencja Labour Party rozpoczęła się w Margate

LONDYN (PAP) — W Margate rozpoczęła się doroczna konferencja Labour Party, w której bierze udział przeszło 1.500 delegatów, reprezentujących 5,7 milionów członków partii. Z tej liczby około 5 milionów przypada na członków partii labourzystowskiej, zrzeszonych w związkach zawodowych. W ten sposób obecnie, podobnie jak na ubiegłych konferencjach, mandaty wielkich związków zawodowych będą miały decydujące znaczenie w czasie głosowania.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Labour Party Watson w przemówieniu inauguracyjnym usiłował przekonać delegatów o konieczności aprobowania kredytów wojennych w wysokości 3.600 milionów funtów szterlingów.

Kronika m. Radomska

WAŻNIEJSZE TELEFONY:

10 — Straż Pożarna
12 — „Głos Radomszczański"
13 — Powiatowa Komenda M.O.
27 — Szpital Powiatowy
51 — Miejski Komisariat M.O.
163 — Pogotowie Ratunkowe PCK

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego" Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12 czynna codziennie w godz. 9—16

Odczyt o nowym ustroju prokuratury

Staraniem radomszczańskiego koła stowarzyszenia prawników polskich w dniu 14 bm. o godzinie 18 odbędzie się w świetlicy „Metalurgii" odczyt prokuratora tow. Tedlinga, na temat: „Nowy ustrój prokuratury, czyli prokuratura w służbie mas pracujących".

Odczyt ten winien zgromadzić nie tylko przedstawicieli instytucji państwowych i społecznych, ale i społeczeństwo naszego miasta i powiatu.

Potok – to rękojmia wzrostu wydajności pracy

O rozwój sytemu potokowego w budownictwie

Rozmach dzisiejszego **budownictwa**, czy to mieszkaniowego, czy też przemysłowego, skłania robotników budowlanych do poszukiwania nowych metod pracy, umożliwiających sprawniejsze i szybsze wypełnianie zadań. Jedną z takich metod jest właśnie wprowadzony już u nas na wzór budownictwa radzieckiego **system potokowy.**

System ten w okresie przedwojennym nie był u nas znany, gdyż nie pozwalały na to zacofane metody ówczesnego wykonawstwa budowlanego. Zresztą kapitalistycznym przedsiębiorcom nie tyle zależało na sprawności i szybkości robót, ile w pierwszym rzędzie na jak największym zysku.

DLACZEGO WŁAŚNIE SYSTEMEM POTOKOWYM?

System potokowy nie powstał na naszym terenie od razu. Stanowi on konsekwentny wynik wprowadzonych w naszym budownictwie w roku 1948 zracjonalizowanych metod pracy (dwójki i trójki murarskie), a następnie objęcia nimi całej załogi bez względu na jej liczebność, robotników wszystkich specjalności, biorących udział w równoczesnej budowie kilku lub nawet kilkunastu obiektów.

Uzyskane do tej pory w Łodzi i Warszawie doświadczenia dowodzą niezbicie, **że potok — to najwłaściwszy system w budownictwie,** zapewniający całkowicie uzespołowienie prac, ich ciągłość i wysoką wydajność.

Budowanie systemem potokowym jest zarówno szybkie, jak tanie. Trzeba zarazem podkreślić, że niższe koszty budowy potokowców wynikają po prostu, ze skrócenia terminu budowy, z oszczędności na czasie i sprzęcie. Jednocześnie zarobki robotników wzrastają przeciętnie **o 30 proc.**

MNIEJ RĄK DO PRACY

Ale szybkość i taniość, to jeszcze nie wszystkie korzyści, które daje nam „potok". Gigantyczna rozbudowa naszego przemysłu sprawia, że **w każdej jego gałęzi odczuwamy niedostatek sił roboczych, a już zwłaszcza w budownictwie.** Rozwiązanie tego problemu zapewnia właśnie szerokie zastosowanie systemu potokowego, gdyż umożliwia on zarazem znaczne **ograniczenia stanu liczebnego załóg, zwiększając znacznie wydajność pracy.**

ZNACZENIE WYCHOWAWCZE

Zgrana, kolektywna praca całej załogi — ten podstawowy warunek systemu potokowego — ma olbrzymie **znaczenie wychowawcze.** Potok przyzwyczaja do zespołowego wysiłku, wyrabia poczucie odpowiedzialności nie tylko za własny, wąski odcinek pracy, ale za całość budowy. Albowiem jeden choćby zespół — jedna trójka czy dwójka murarska — nie wywiązujący się ze swych obowiązków, opóźnia natychmiast pracę pozostałych zespołów, a tym samym stawia „maruderów" pod obstrzał opinii całej załogi. **Ta odpowiedzialność każdego z zespołu przed wszystkimi towarzyszami pracy zmusza do ścisłej terminowości wykonania nakreślonych zadań, a więc i planów produkcyjnych.**

Potok — to rękojmia podniesienia wydajności pracy, a co za tym idzie, przedterminowego wykonania Planu 6-letniego. **Trzeba, aby wszystkie** nasze przedsiębiorstwa budowlane, **przystąpiły do szerszego jego stosowania, już nie tylko na poszczególnych budowlach, lecz również w całych oddziałach.**

W ten sposób opanowanych zostanie wiele dotychczasowych trudności, jak choćby sprawa niedostatecznej ilości sił roboczych.

W. Langner

Wyniki za ostatni kwartał współzawodnictwa w hucie Edwardów

Współzawodnictwo pracy istnieje na terenie Huty Edwardów już od 1948 roku. Bierze w nim udział pięć zespołów (współzawodnictwo prowadzone jest tutaj pomiędzy poszczególnymi warsztatami i zmianami).

We współzawodnictwie warsztatowym wyróżniły się w ostatnim kwartale zespoły: Żakowskiego, Podolskiego, Matyla i Stępnika. Każdy z tych zespołów składa się z pięciu osób. Zajęcie przez wyżej wspomniane zespoły czołowych lokat nastąpiło dzięki zmniejszeniu przez nie ilości braków oraz dzięki wydatnemu zwiększeniu produkcji. Zespół Żakowskiego wykonał 147 proc. normy, Henryka Podolskiego — 142 proc., Matyla — 139 proc., a Mariana Stępnika — 131 proc. bazy.

Jak się dowiadujemy zespołom tym zaczynają obecnie dorównywać inni robotnicy Huty Edwardów.

Pracownicy MHD na cześć 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

W dniu 2 października rb. pracownicy Miejskiego Handlu Detalicznego w Radomsku podjęli uchwałę, zobowiązując się na część 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej wykonać we własnym zakresie i pomalować 11 skrzyń oraz wymalować sklep znajdujący się przy ul. Żeromskiego 6. Wartość powyższych zobowiązań wynosi 28.100 zł. Termin wykonania zobowiązań ustalono na dzień 16 października.

560 tysięcy złotych miesięcznie na stypendia dla uczniów I Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej

Pierwsza Państwowa Szkoła Ogólnokształcąca stopnia licealnego w Radomsku powstała na początku bież. roku ze skomasowanych czterech średnich szkół ogólnokształcących: z Gimnazjum I, Gimnazjum II, i Wieczorowego w Radomsku oraz z Gimnazjum w Kobielach.

Mieści się ona w budynku byłej szkoły im. Fabianiego. Pomimo swego okazałego wyglądu zewnętrznego, budynek niestety jest zbyt mały, aby pomieścić około 900 uczniów. Ciężkie warunki lokalowe zmusiły władze szkolne do podziału młodzieży na dwie grupy: ucząca się rano i po południu. Zajęcia trwają z przerwą obiadową od godziny 8 do 20.

Taki stan rzeczy jest bardzo męczący zarówno dla uczących się jak i dla grona nauczycielskiego, mimo tego młodzież z entuzjazmem wzięła się do pracy. Przodują oczywiście ZMP-owcy. Z ich inicjatywy powstały i działają już zespoły samopomocy w nauce. Zespoły te są wielką pomocą dla słabych uczniów i w znacznej mierze przyczyniają się do podniesienia wyników w nauce.

— Pomocą w nauce dla młodzieży niezamożnej będą stypendia. Na akcję stypendialną, przewidziano w tutejszej szkole 560 tys. zł. (miesięcznie). Obejmie ona w pierwszym rzędzie dzieci robotników, rolników — członków spółdzielń produkcyjnych i małorolnych, inteligencji pracującej, jak również sieroty po bojownikach poległych w walce o wyzwolenie Polski i utrwalenie ustroju demokratycznego.

Anna Kawkówna

Pełne półki w PDT

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym nasz Powszechny Dom Towarowy zaopatrzył się w większe ilości obuwia, konfekcji i materiałów włókienniczych o asortymencie zimowym. W PDT można nabyć płaszcze męskie, chłopięce i dziecięce, materiały płaszczowe i ubraniowe, dobre obuwie na zimę.

Dział spożywczy PDT jest jak zawsze zaopatrzony obficie. Warto nadmienić, że dział gospodarczy PDT otrzyma niebawem gwoździe różnych rozmiarów, naczynia emaliowane oraz inne artykuły gospodarstwa domowego.

Wystawa „Hugo Kołłątaj" w Radomsku

Dnia 1 października przyjechała do Radomska wystawa objazdowa — „Hugo Kołłątaj". Mieści się ona w gmachu I Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego. Wystawa poświęcona jest życiu i działalności politycznej Hugo Kołłątaja, twórcy Komisji Edukacji Narodowej będącej pierwszym w Europie ministerstwem oświaty i twórcy słynnego Uniwersału Połanieckiego.

Wystawa objazdowa urządzona jest z funduszów Ministerstwa Kultury i Sztuki przez Muzeum w Kielcach. Powstała w dniu 16 sierpnia rb. i była już w szeregu miast, jak Miechów, Częstochowa, Kłobudzk, Krzepice, Praszka, Wieluń, Złoczew, Sieradz, a obecnie zawitała do Radomska. Wystawa cieszy się wielkim powodzeniem. Zwiedzają ją dziennie setki osób, z czego dużą część stanowi młodzież szkolna.

Dla łazików kary

Sąd Grodzki w Radomsku ferował ostatnio kilka wyroków za naruszenie dyscypliny pracy.

Jana Chmielarza, zamieszkałego w Radomsku przy ul. Sędziowskiej 7, pracownika Huty Szkła Gospodarczego, — skazał na potrącenie za okres jednego miesiąca 10 proc. od pobieranego wynagrodzenia oraz obciążył go kosztami postępowania sądowego. Jan Chmielarz opuścił bez usprawiedliwienia pracę w czasie od 19—24 czerwca rb. mimo, iż uprzednio wymierzono mu karę porządkową za opuszczone dni: 25 maja oraz 3 i 6 czerwca rb;

Stanisława Ledwocha, zam. we wsi Orzechów, gm. Kobiele Wielkie, pracownika ZFMG Nr 1, który opuścił pracę bez usprawiedliwienia w dniu 4 września i do dnia 21 września rb. do niej nie powrócił — skazano na zapłacenie 10 proc. od poborów i uiszczenie kosztów postępowania sądowego;

Stefana Knasia, zam. we wsi Jasków, gm. Kruszyna, oskarżonego o to, że w czasie od 8 sierpnia rb. do 27 września rb. w Częstochowie uchylił się od odbycia kary nałożonej nań przez Sąd Grodzki za opuszczenie pracy w tamtejszym przedsiębiorstwie budownictwa przemysłowego — skazano na jeden miesiąc aresztu, pobrano od niego 300 zł opłaty sądowej i obciążono go kosztami postępowania.

Wacława Drozdka, zam. we wsi Krzywanice gm. Brudzice pow. Radomsko, pracownika kopalni „Wirek" w Kochłowicach, który opuścił w dniu 1 lipca bez usprawiedliwienia pracę i do dnia 21 września do niej nie powrócił skazano na potrącenie 10 procent od wynagrodzenia za okres jednego miesiąca oraz obciążono go kosztami postępowania sądowego.

K.

Odprawa robocza sekretarzy ZSCh

Przed paru dniami odbyła się w siedzibie Powiatowego Zarządu ZSCh w Radomsku odprawa robocza sekretarzy gminnych ZSCh.

Na odprawie tej sekretarze zdali sprawozdanie z działalności (za okres trzeciego kwartału) kół gromadzkich ZSCh, grup plantatorów i hodowców, z działalności świetlic, kół gospodyń oraz ludowych zespołów sportowych. Następnie — inspektorzy powiatowi ZSCh zapoznali zebranych z planem pracy na kwartał bieżący, ustalonym na podstawie osiągnięć gmin powiatu radomszczańskiego, i ze sposobem realizacji nakreślonych planów. Podano również wytyczne V Plenum ZSCh w Warszawie, których treść należy przenieść do wszystkich gromad tutejszego powiatu.

K.

Zobowiązania długofalowe przekroczone

Pracownicy zakładu ZFMG Nr 2 w Radomsku podjęli na apel tow. Markiewki długofalowe zobowiązanie. Postanowiono przekroczyć normę w 125 proc. za okres od 1. III. 1950 r. do 31. VIII bieżącego roku.

W marcu br. średnia przekroczenia normy wynosiła 126 procent w kwietniu 125 proc. w maju 129 proc., w czerwcu 130 procent, w lipcu 132 proc. i w sierpniu 127 proc. normy. Średnia za cały okres sprawozdawczy dla całej załogi wynosi 128 procent. Przekroczenie zobowiązania za cały okres sprawozdawczy wynosi więc 3 procent.

20 tys. złotych na odbudowę Warszawy

Dochód z ostatnio odbytej w świetlicy „Metalurgii" w Radomsku zabawy tanecznej, Związek Zawodowy Pracowników P i T oraz „Ruch" w Radomsku, przeznaczył na odbudowę Warszawy. Na rachunek SFOS wpłacono 20.000 zł.

Czytajcie i rozpowszechniajcie »GŁOS«

Dzięki stosowaniu nowych norm

gminne spółdzielnie »Samopomoc Chłopska« wykonują plan inwestycyjny przedterminowo

Znaczną część pierwszego roku Planu Sześcioletniego, mamy poza sobą. Jak wykazały dotychczasowe wyniki, realizacja planu inwestycyjnego gminnych spółdzielni na odcinku wsi przebiega pomyślnie. Plany miesięczne są z reguły wykonywane, a nawet przekraczane. Ambicją całego aparatu technicznego jest przyśpieszenie wykonania planu rocznego po to, aby znaleźć się w pierwszym szeregu tych, którzy zameldują: „Plan wykonaliśmy!"

Ta szlachetna walka toczy się co dzień we wszystkich gminnych spółdzielniach na coraz szerszej płaszczyźnie współzawodnictwa indywidualnego i zbiorowego. Jej niezmiernie doniosłym uzupełnieniem są dodatkowe zobowiązania, podejmowane w poszczególnych działach inwestycji i budownictwa okręgów, dla uczczenia doniosłych dat historycznych, czy też wydarzeń o zasięgu ogólnokrajowym.

Jak dalece to szlachetne współzawodnictwo wpływa na realizację planu inwestycyjnego, niech świadczy przykład Działu Inwestycji i Budownictwa Okręgu Łódzkiego. W roku ubiegłym nie wykonał on planu i stale pozostawał na szarym końcu. Ujawnienie braków organizacyjnych, uruchomienie wszystkich niewykorzystanych rezerw ludzkich i materiałowych, pogłębienie i rozszerzenie współzawodnictwa, racjonalizacja pracy oraz zmiana kierownika inwestycji sprawiły, że w roku bieżącym Okręg Łódzki wysunął się w zakresie realizacji planu inwestycyjnego na czoło wszystkich okręgów. Już w chwili obecnej 95 procent wszystkich gminnych spółdzielni wykonało swój plan roczny, a całkowity plan roczny wszystkich robót budowlanych tak z planu 1950 roku jak i niewykończonych 14 magazynów zbożowych z planu 1949 roku, będzie wykonany do 31 października br. w ramach czynu zbiorowego całego aparatu technicznego, dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

Ten i wiele innych przykładów pomyślnej realizacji zadań planu inwestycyjnego, nie powinny jednak przesłaniać nam zadań, które stoją przed nami w następnych etapach Planu 6-letniego. Plan 6-letni nie stanowi bowiem zlepka sześciu kolejnych planów rocznych, lecz jedną zwartą całość. Zadania przyszłych lat planu ściśle się zazębiają, wypływają jedne z drugich, stanowią jakby ciągłą, nieprzerwaną linię, pnącą się coraz wyżej w górę. Dlatego też nie można mówić „teraz myślę tylko o realizacji pierwszego roku planu, dalsze lata w tej chwili nie interesują mnie". Taki pogląd byłby z gruntu fałszywy, demobilizowałby nasze wysiłki, rozbrajałby przed dalszymi zadaniami Planu 6-letniego. Walka o realizację Planu 6-letniego toczyć się musi nieprzerwanie i na okresy „zawieszenia broni" nie możemy sobie pozwolić.

Najważniejszym zagadnieniem dla realizacji Planu była, jest i będzie wydajność pracy. Założenia Planu ustalają, że wydajność pracy wzrosnąć musi w budownictwie w okresie 6 lat o 85 procent.

Tak wysokiego wzrostu wydajności pracy nie moglibyśmy osiągnąć bez odpowiednich ulepszeń technicznych, bez znacznych inwestycyji, bez stałego postępu naukowo-technicznego.

W jaki sposób, na jakiej drodze powinna odbywać się walka o podniesienie wydajności pracy? Na to pytanie dał już odpowiedź wicepremier tow. Minc na V Plenum KC PZPR: **„trzeba zrozumieć w pełni — powiedział wicepremier Minc — że wzrost wydajności pracy nie dokonuje się inaczej, jak przez rewizję norm i że rewizja ta winna być dokonywana systematycznie, w oparciu o zachodzący w wytwórczości postęp techniczny i organizacyjny."**

Sprawa jest jasna. Niskie, nie życiowe normy oznaczają niską wydajność i niskie zarobki. Wysokie normy, ustalone na zasadach technicznego normowania pracy, oznaczają wysoką wydajność i wysokie zarobki.

Waga i znaczenie nowych norm technicznych pracy znajduje u nas coraz powszechniejsze zrozumienie. Nie należy się jednak łudzić, że wprowadzenie nowych norm technicznych nie będzie napotykało tu i ówdzie na pewne opory lub niechęci. Zaśniedziały tradycjonalizm, lekceważący stosunek do wszystkiego co nowe, przejawy ciasnego oportunizmu — tkwią jeszcze w wielu i stanowią nieraz dość mocną przeszkodę przy przechodzeniu na nowe, słuszne normy.

Opory te musimy łamać. Musimy je złamać jak najszybciej, bo jak powiedział tow. Stalin: „bez norm technicznych niemożliwa jest planowa gospodarka".

Co słychać w MHD?

Miastu naszemu przybywa coraz więcej estetycznych i bogatych witryn sklepowych. Jest to zasługa Miejskiego Handlu Detalicznego, wciąż rozbudowującego sieć swoich placówek. Poniżej przytaczamy nasze obserwacje poczynione w tych sklepach.

* * *

26 września rb. otwarty został przy ulicy Limanowskiego sklep chemiczny. Wyposażony jest on w dość dużą ilość artykułów, niemniej jednak akcja zaopatrywania go w poszukiwane przez nasze gosposie towary, jak smoczki, proszek do prania, nafte itp — trwa nadal.

Sklep chemiczny posiada estetycznie urządzoną wystawę. Dwie duże kule świetlne rzucają jasne snopy światła na wystawiane eksponaty.

* * *

W sklepach MHD Nr 6 i 7 z zadowoleniem obserwujemy należyty porządek. Są one czynne na dwie zmiany, co pozwala na zaopatrzenie się w potrzebne produkty o każdej porze dnia. Ekspedientki uprzejmie i sprawnie załatwiają kupujących, na kontuarach i półkach panuje czystość, obsługa należycie docenia i przestrzega zasad dyscypliny pracy.

* * *

Wchodzimy do lokalu znajdującego się w remoncie. W sklepie tym, który będzie nosić numer 9, już niedługo nabywać będziemy włoszczyznę, owoce i warzywa. Prace remontowe dobiegają końca.

* * *

Na zakończenie ważna wiadomość: już niedługo będziemy mogli zaopatrywać się w sklepach MHD również i na peryferiach naszego miasta. Mianowicie — na Kowalowcu oraz przy ulicy Sienkiewicza 58 otwarte zostaną dwa wielkie sklepy spożywczo-kolonialne, zaopatrzone we wszystkie artykuły pierwszej potrzeby.

M. S.

Rozwój spółdzielni spożywców w Łodzi i województwie łódzkim

W Łodzi obradowało Okręgowe Zgromadzenie Przedstawicieli Placówek Handlowych i Przemysłowych, zrzeszonych w Związku Spółdzielni Spożywców. Przedmiotem obrad były sprawy dotyczące wykonania przez spółdzielczość spożywców Łodzi i województwa planów gospodarczych za I półrocze br. oraz wytyczenie zadań na przyszłość, w świetle uchwał V Plenum KC PZPR i ustawy o Planie 6-letnim.

Liczba członków we wszystkich spółdzielniach spożywców na terenie województwa łódzkiego i miasta Łodzi przekracza 230 tysięcy osób, zaś liczba sklepów wynosi 1550.

Spółdzielczość spożywców okręgu łódzkiego wykonała półroczne plany gospodarcze z poważnymi nadwyżkami.

Spółdzielnie wojewódzkie osiągnęły 114 procent obrotów i 158 procent planu produkcji. Sklepy spółdzielcze odgrywają coraz większą rolę w zaopatrywaniu ludności pracującej w tłuszcze i mięso, tekstylia i odzież oraz inne artykuły codziennej potrzeby. W toku dyskusji omówiono niedociągnięcia i błędy w pracy spółdzielczości spożywców.

Przede wszystkim podkreślono niedostateczną troskę o należytą politykę kadr — brak czujności w doborze pracowników oraz braki w kontroli wewnętrznej i w transporcie. Stwierdzono, że spółdzielczość spożywców w okręgu łódzkim nie nawiązała dostatecznej współpracy z organizacjami partyjnymi, związkami zawodowymi i radami narodowymi.

Zebrani stwierdzili konieczność usunięcia tych błędów, co ułatwi wykonanie zadań spółdzielczości spożywców w okresie realizacji Planu 6-letniego.

Złóż ofiarę

na

odbudowę Warszawy

Co pisała prasa łódzka w dn. 5 października 1930 r.

DŁUGI ROSNĄ

Według sprawozdań skarbu państwa — długi zagraniczne Polski sięgają sumy pół miliarda dolarów.

OSKULOGIA, CZYLI NAUKA O POCAŁUNKACH

„Kurier Łódzki" zamieszcza całostronicową rozprawę o ostatniej książce „wybitnego" uczonego wiedeńskiego Oswalda Bauera, zatytułowanej „Oskulogia, czyli nauka o pocałunkach".

„Dzieło" to na 800 stronach drobnego druku daje w historyczno-retrospektywnej perspektywie historię pocałunków u wszystkich ludów świata wszystkich czasów. Zawiera również moc cytat z ksiąg najbardziej uczonych.

„ZGON W POZYCJI SIEDZĄCEJ"

Wczoraj przechodnie na polach przy ul. Dąbrowskiej znaleźli siedzącą na kamieniu staruszkę w schylonej pozycji.

Jak się okazało — staruszka zmarła w chwili, gdy chciała odpocząć w swej wędrówce za chlebem.

CZY WIECIE, ŻE...

„Kurier Łódzki" w stałej rubryce pod powyższym tytułem przynosi następujące sensacje:

Czy wiecie, że Jeannette Mac Donald ma najmniejsze nóżki w Hollywood? że Harold Lloyd nie nosi szkieł w okularach? że w filmie „Białe Cienie" występuje dwóch oryginalnych ludożerców, którzy mają na sumieniu m. in. pewnego pastora anglikańskiego? że Anita Page odpisuje osobiście na wszystkie listy? że Mistinguette w swym nowym filmie amerykańskim zaprezentuje bywalcom kinowym „chrzęst swych sztucznych szczęk?

STRAJKI W FABRYKACH WŁÓKIENNICZYCH

W szeregu fabryk łódzkich trwają od dłuższego czasu strajki wynikłe na tle niehonorowania przez fabrykantów cennika płac. W dniu wczorajszym znów kilka fabryk unieruchomiono z tego samego powodu.

„PAŃSTWO SIĘ BAWIĄ" NA RZECZ GŁODUJĄCYCH DZIECI

W byłej sali teatralnej przy ul. Narutowicza 18, odbędzie się dancing, z którego część dochodu przeznaczona zostanie na rzecz głodujących dzieci bezrobotnej Łodzi. („Kurier Łódzki").

PANCERZE I TARCZE OCHRONNE

Gazety donoszą, że policja otrzymała już tarcze ochronne i pancerze. Pancerze składają się z dziesięciu kawałków chromoniklowanej stali, luźno ze sobą połączonych. Pancerz uzupełnia tarcza, wykonana z tego samego metalu. Przy jednoczesnym użyciu pancerza i tarczy — cały przód ciała zabezpieczony jest od uderzeń kamieniami, względnie od kul rewolwerowych czy pistoletowych. Pancerze będą używane do przeprowadzania rewizji, względnie do rozpędzania tłumów.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
(ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

O godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego".

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
(ul. Jaracza 27)

Dziś, o godz. 19.15 „Wieczór trzech króli" — Szekspira.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
(ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)

Codziennie o godz. 19.15 wznowienie sztuki L. Kruczkowskiego „Niemcy". Rolę prof. Sonnenbrucha gra artysta Teatru Nowego, Stanisław Bryliński. Zniżki ważne.

Kasa czynna od 10 do 18 i od 16.

TEATR „PINOKIO"

Po powrocie zespołu z Dolnego Śląska — widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom".

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI
(ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Od dnia 5 do 21 października wobec wyjazdu na występy do Wrocławia i Warszawy teatr nieczynny.

TEATR „ARLEKIN"

Do dnia 12 października 1950 r., teatr nieczynny z powodu wyjazdu do Jeleniej Góry i okolic na gościnne występy ze sztukami pt. „Złota rybka" i „Wesoła maskarada".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Ostatnie dni! — „Córka pani Angot". — Zniżki ważne.

TEATR ZIMOWY „OSA"
(ul. Traugutta 1, tel. 272-70)

Godz. 19.30 „Śluby murarskie" czyli wodewil warszawski Gozdawy i Stępnia.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Urwis Gavroche" dod. „Jedne z wielu", godz. 16, 18, 20

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Wagary", dod. „W kraju socjalizmu Nr 7-50", godz. 16, 18.30, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

BAJKA (Franciszkańska 31) „Śpiewak nieznany", dod. „W kraju socjalizmu" Nr 5-50, godz. 18, 20. (Dla młodz. powyżej lat 14)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 37". (Kronika Nr 40-50,

„Pierwszy czyn młodzieży bułgarskiej", „W północnej Korei", godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

MUZA (Pabianicka 178) „S-S Orzeł zaginął", dod. „Przegląd sportowy Nr 3-50", godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Praga Roku 1848", dod. „Grzyby", godz. 16, 18.30, 21. (Dla młodzieży powyżej lat 12)

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Sen o miłości", dod. „Grajkowie naszych pól i łąk", godz. 18, 20. (Dla młodzieży niedozwolony)

REKORD (Rzgowska 2) „Jan Rohacz z Dube", dod. „W lasach północy", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Pan Prokouk i S-ka" (program składany z kolorowych kreskówek czeskich), godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

ROMA (Rzgowska 84) „Dwie brygady", dod. „Korea", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Niebo czy piekło", dod. „Mazurki Chopina", godz. 18, 20. (Dla młodzieży niedozwolony)

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Zaklęta narzeczona", dod. „Zorza Polarna" godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Maaret", dod. „Budujemy rudowęglowce", godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

TĘCZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Orzeł Kaukazu" II seria, dod. „W piaskach starożytnego Chorezmu", godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Wagary", dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow", godz. 15,30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Orzeł Kaukazu" I seria, dod. „Granica pokoju", godz. 16, (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Lichwiarz Gobseck", dod. „Wyścig Pokoju", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12) 18.30, 20.30,

RADIO

Program na czwartek 5 października 1950 r.

11.50 „Głos mają kobiety". 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Melodie kompozytorów radzieckich. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 (Ł) „W świetlicy Państwowego Gospodarstwa Rolnego". 13.30 Aud. szkolna dla klas III—IV. 13.50 Utwory skrzypcowe i wiolonczelowe. 14.15 „Most" — opowiadanie. 14.30 Koncert dla szkół. 15.00 „Harmonijka". 15.10 Pieśni St. Niewiadomskiego. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 (Ł) „Zagadka muzyczna". 16.00 (Ł) Audycja TPPR. 16.15 (Ł) W audycji poetyckiej — „Wiersze poetów niemieckich". 16.25 (Ł) Aud. dla młodzieży „Czytamy książki". 17.00 Dziennik. 17.15 (Ł) Koncert popołudniowy. Wyk.: — Ork. Mandolin. Łódzk. Rozgł. PR p. d. E. Ciukszy, W. Heinrichówna — skrzypce, K. Janicki — akompan. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego. 17.55 Pieśni radzieckie. 18.00 (Ł) „Od naszych korespondentów". 18.10 (Ł) „Słuchamy muzyki" — aud. w opr. H. Wąsalanki. 18.45 (Ł) „Gry sportowe jako czynnik wychowawczy". 19.00 Walce w wyk. znakomitych pianistów. 19.20 Muzyka ludowa. 19.45 „Odpowiedzi fali 49". 19.55 Polska pieśń masowa. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert Orkiestry Rozgłośni Śląskiej. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Pisarze przed mikrofonem". 22.20 Stylizowana polska muzyka ludowa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Instrumenty dęte w różnych zespołach.

Ze sportu

Młodzież akademicka robotniczej Łodzi
bierze udział w umasowieniu sportu i kultury fizycznej

Niedawno odbyło się w Łodzi rozszerzone Plenum Zarządu Środowiskowego Akademickiego Zrzeszenia Sportowego z udziałem przedstawicieli Zarządów Uczelnianych oraz poszczególnych sekcji.

Przewodniczący Zarządu Środowiskowego, Murzynowski, wygłosił obszerny referat, w którym omówił prace prowadzone podczas ferii letnich, a mianowicie akcję umasowienia kultury fizycznej na obozach ogólnoakademickich. Jako przykład może posłużyć obóz w Świętajnie, gdzie praca była bardzo dobrze zorganizowana, a młodzież masowo brała udział w treningach gimnastycznych oraz próbach na odznakę SPO.

Po wakacjach AZS łódzki przystępuje do pracy z powiększoną kadrą przodowników Wychowania Fizycznego, gdyż sam tylko obóz w Złocieńcu ukończyło 11 akademików łódzkich.

Brak kadr trenerów rekrutujących się spośród młodzieży studenckiej był jedną z głównych bolączek w pracy Zarządu Środowiskowego w roku ubiegłym.

W planie pracy na rok bieżący duży nacisk położony jest na stworzenie racjonalnej opieki trenerów nad młodzieżą, jaka przybyła ze szkolnych kół sportowych, aby ta młodzież robotnicza i chłopska zasilająca AZS miała możliwość kształcenia swych uzdolnień sportowych. Będzie tu duże pole do popisu dla zawodników sekcji wyczynowych, którzy powinni podzielić się swymi umiejętnościami i doświadczeniem z młodszymi kolegami, oraz dowieść zrozumienia łączności sportu wyczynowego ze sportem masowym.

Rozpoczynający się rok akademicki powinien przynieść dwukrotny wzrost liczebny czynnych członków Zrzeszenia.

Dotychczas niezdrowym i niepokojącym był fakt zupełnej bezczynności, zupełnego braku zainteresowania członków pracami Zrzeszenia. Ten stan rzeczy należy zmienić i dołożyć wszelkich starań, aby członkowie rozpoczęli żyć życiem AZS-u, aby zaczęli pracę w AZS-ie z całkowitą świadomością zadań popularyzacji sportu na terenie akademickim.

Ta akcja będzie prowadzona przez stałe podnoszenie poziomu ideologicznego sportowców, przez systematyczne szkolenie kadr instruktorskich, poprzez pracę świetlicową, wieczornice o tematyce sportowej. Winny być także w ramach akcji informacyjnej stworzone zespoły korespondentów sportowych współpracujących z prasą, zwłaszcza młodzieżową.

Dużą i poważną pozycję w tegorocznej pracy Zarządu Środowiskowego AZS stanowią imprezy i akcje masowe.

Pierwszą taką imprezą będą marsze jesienne. W połowie października młodzież akademicka weźmie w nich gremialny udział, a w listopadzie startować będzie w studenckich biegach na przełaj organizowanych z okazji Tygodnia Studenta.

Bogata i ożywiona dyskusja jaka wywiązała się na Plenum po referacie jest dowodem, że aktyw łódzki Akademickiego Zrzeszenia Sportowego docenia rolę sportu w Polsce Ludowej i poważnie wziął sobie do serca, aby postawić na należytym poziomie pracę Środowiska Łódzkiego AZS-u!

Szereg wypowiedzi dyskutantów dotyczyło żywotnych spraw organizacyjnych i niewątpliwie przyczyni się do usprawnienia pracy AZS-u na szczeblu uczelnianym i Środowiskowym.

Na zakończenie obrad zebrani dla uczczenia zbliżającego się I-go Krajowego Kongresu Delegatów AZS-u w Warszawie (w październiku br.) — podjęli zobowiązanie zdobycia jeszcze w bieżącym roku Odznaki SPO.

Dziś gra
CWKS (Polska) z Honvedem (Węgry)

Po pierwszym dniu turnieju piłkarskiego, zorganizowanego w Czechosłowacji z okazji święta armii CSR, prowadzi Honved (Węgry) przed ATK (CSR), CDNU (Bułgaria) i CWKS (Polska).

Dziś grają w Pilznie CWKS z Honvedem, w Ostrawie zaś ATK z CDNU.

Czy znasz już normy na odznakę SPO?
w zbliżających się, Marszach Jesiennych

Szybkimi krokami zbliża się już zakończenie sezonu sportów letnich, a wraz z nim zakończenie sezonu lekkoatletycznego. Jedną z masowych i to największych może imprez masowych związanych z tą dyscypliną sportu będą zbliżające się Marsze Jesienne, które w dniu 15 października odbędą się w całej Polsce.

Jak już donosiliśmy, celem podniesienia atrakcyjności tej imprezy oraz wzmożenia zainteresowania, w tegorocznych Marszach Jesiennych wprowadzone zostanie współzawodnictwo zarówno indywidualne jak i zespołowe (dla grup powyżej 14 lat). Oprócz tego Marsze Jesienne będą wielką okazją do zdobycia odznaki SPO dla tych wszystkich, którzy do tej pory tej odznaki nie zdobyli.

NORMY DLA KOBIET

Normy na odznakę są inne dla kobiet i inne dla mężczyzn.

Zaczniemy od kobiet.

Aby zdobyć normę odznaki SPO w marszu na 2.500 mtr., w którym startować będą dziewczęta w wieku 11—12 lat trzeba będzie osiągnąć czas — 28 minut, w grupie zaś od 13 do 14 lat — 25 minut. W marszu na 3.000 mtr., w którym startować będą dziewczęta w wieku 15—16 lat, wymagany czas wynosić będzie — 26 minut, a w marszu na 5.000 mtr. dla niewiast od 17 do 18 lat — 44 minuty, od 19 do 25 lat — 40 minut, od 26 do 32 lat — 44 minuty i od 33 lat wzwyż — 50 minut.

NORMY DLA MĘŻCZYZN

A teraz zapoznajmy się z normami dla mężczyzn. W marszu na 2.500 mtr. dla chłopców w wieku od 11 do 12 i od 12 do 13 lat, czas wymagany na zdobycie odznaki SPO wynosi 26 minut dla grupy pierwszej i 23 minuty dla grupy drugiej. W marszu na 5.000 mtr. dla chłopców w wieku 15—16 lat wymagany czas wynosi — 42 minuty; w marszu zaś na 8.000 mtr. dostępnym dla młodzieży w wieku od 17 do 18 lat — 1 godzina i 5 minut.

Dorosłych, powyżej 18 lat, obowiązywać będzie marsz na dystansie 10.000 mtr. Normy na odznakę wyglądają tu następująco:

Dla grup od 19 do 29 lat wymagany czas wynosi 1 godzinę 20 minut, dla grup od 30 do 39 lat — 1 godzinę 30 minut i wreszcie dla grup od 40 lat wzwyż — 1 godzinę 50 minut.

LICZBY PLANU *6* LETNIEGO

TREŚĆ ZADANIA Nr 3

Produkcja cukru wynosiła w 1949 roku 745,300 tys. ton, a w Planie 6-letnim wzrośnie o 47,59 proc.

Przeciętna ładowność wagonu kolejowego wynosi 15 ton. Obliczyć, o ile więcej wagonów kolejowych będzie potrzeba do przewiezienia cukru w roku 1955 aniżeli w roku 1949?

W ciągu 10 dni będziemy zamieszczać rysunki wraz z zadaniami, dotyczącymi niektórych zamierzeń Planu Sześcioletniego.

Zadaniem uczestników konkursu jest udzielenie odpowiedzi na pytania, postawione w zadaniach.

Odpowiedzi te należy wypisywać na kolejno zamieszczanych kuponach konkursowych, które trzeba przesłać w terminie do dnia 20 października rb. do redakcji „Głosu" — Łódź, Piotrkowska 86.

Wśród uczestników konkursu, którzy trafnie odpowiedzą na wszystkie pytania, rozlosowane zostaną cenne nagrody, wśród których znajdzie się aparat fotograficzny, teczka skórzana i wiele wartościowych książek.

KUPON KONKURSOWY Nr 3

Imię i nazwisko .....

Zawód i miejsce pracy .....

.....

Dokładny adres .....

Rozwiązanie .....

.....

Skład Łodzi
na mecz z Gdańskiem

Na międzyokręgowe zawody piłkarskie o puchar Polski Łódź — Gdańsk, które w najbliższą niedzielę rozegrane zostaną w Łodzi, kapitan ŁOZPN — Krysiak ustalił następujący skład reprezentacji Łodzi:

Szczurzyński (Komar), Włodarczyk, Pietrzak, Wapiennik, Urban, Sołtyszewski, Hogendorf, Baran, Szymborski, Pawlikowski, Patkolo. Jako rezerwowi powołani zostali: Kopaniewski, Stusio, Różycki, Janeczek, Piłka.

Na odbudowę Warszawy

W dniu 8.X. br. o godz. 10 przed południem na boisku „Zrywu" mieszczącym się w Parku Ludowym odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy Centr. Szkołą Zw. Zaw. a ORZZ. Dochód z imprezy przeznaczony na odbudowę Warszawy.

Bilety wcześniej nabywać można w ORZZ., w cenie 50 i 100 zł., w dniu zawodów w kasie przy wejściu na boisko.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:
Redaktor naczelny 218-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 219-05
Dział partyjny 218-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych 218-42
Dział mutacji 223-29
Dział miejski i sportowy 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21 wewn. 9
Redakcja nocna 172-31
Kolportaż.
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 223-22
Administracja 280-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 134a, tel. 111-80 i 114-73
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-8212.

Poznajemy sportowców ZSRR

Do licznych rekordów świata ustanowionych przez sportowców radzieckich doszedł w tym roku między innymi rekord w chodzie na 5 mil (8.054 m).

Rekord ten został ustanowiony przez zasłużonego mistrza sportu ZSRR Popkowa, którego widzimy na zdjęciu.

Dziś obraduje
kadra reprezentacyjna pływaków łódzkich

Dziś o godzinie 19 w lokalu ŁOZP przy ul. Piotrkowskiej 125 odbędzie się zebranie kadry reprezentacyjnej łódzkich pływaków, która została ustalona w dniu 1 października br.

Do kadry weszli: Proniewicz Halina, Kowalska Teresa, Sobczak Barbara, Ciemniewska Teresa, Maślakiewicz Romana, Woźniak Honorata, Kamińska Halina, Wyszogrodzka Mirosława, Malinowska Emilia, Chałówna Janina, Dobrowolski Mieczysław, Jera Anatol, Gorzkowski Jerzy, Jaworski Bogdan, Boniecki Jerzy, Nikodemski Lech, Janas Grzegorz, Sierocki Bogusław, Ćwierciakiewicz Bogusław, Pławik Zygmunt, Zieliński Ryszard, Paliocha Mirosław, Płatzek Bogusław, Jarniewicz Lech, Stanowski Zenon, Skupieński Wojciech, Sodomirski Ireneusz, Lewandowski Mirosław, Jarniewicz Ryszard, Wyszogrodzki Bogusław, Szperling Zygmunt, Pytel Jerzy.

Moskiewski „Spartak" wyjechał do Norwegii

MOSKWA. Na zaproszenie organizacji sportowych Norwegii wyleciała we wtorek samolotem z Moskwy do Oslo drużyna piłkarska Spartak. Drużyna moskiewska, zajmująca obecnie czwarte miejsce w tabeli mistrzostw piłkarskich ZSRR, rozegra w czasie swego pobytu w Norwegii kilka spotkań. Pierwszy występ piłkarzy radzieckich będzie miał miejsce w Oslo, gdzie spotkają się z drużyną Hagene.

Uśmiechnij się

Jedna z anten radiowych „Głosu Ameryki" pękła na skutek nie wyjaśnionej eksplozji.

(z prasy).

Eksplozja „bomby kłamstw"

Sędzia amerykański do oskarżonego:

— Co, oskarżony był w SS? I oskarżony zajmuje się zwykłą karadzieżą, zamiast wstąpić do lotnictwa Mac Arthura?

D-1-20553